

Przemysław Woliński

## ***Transformacja Sojuszu Lewicy Demokratycznej – od koalicji wyborczej do partii politycznej***

Sojusz Lewicy Demokratycznej od powstania do przekształcenia w partię polityczną to formacja będąca przede wszystkim Krajowym Komitetem Wyborczym i Klubem Parlamentarnym. O powstaniu koalicji zdecydował pragmatyzm polityczny, przejawiający się racjonalną konsolidacją ugrupowań politycznych o rodowodzie postkomunistycznym. Prezentowany program polityczny był próbą zaprzeczenia przypisywanej lewicy przez obóz postsolidarnościowy tezie o chęci powrotu do PRL. W rzeczywistości program był rzeczą wtórną. O powstaniu SLD decydowały uwarunkowania historyczne, a nie programowe. Działalność Komitetu Wyborczego zamierała faktycznie w okresie między wyborami. Koło zamachowe KW SLD stanowiła Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej wspierana przez Ogólnopolskie Poro-

zumienie Związków Zawodowych i inne organizacje. Na strukturach SdRP opierała się także działalność terenowa całego Sojuszu. Siedziby wojewódzkie SdRP pokrywały się najczęściej z siedzibami Biur Parlamentarnych SLD. W powszechnym odbiorze zacierały się więc granice między SdRP a SLD.

Aby poznać proces transformacyjny Sojuszu, dokonujący się w dekadzie lat 90. należy prześledzić genezę powstania SLD, jej rozwój, działalność na niwie wyborczej i parlamentarnej oraz koncepcje i bezpośrednie przyczyny powołania nowej formacji politycznej.

W końcu 1989 r. system partyjny PRL faktycznie już nie istniał. 29 grudnia 1989 r. znowelizowano konstytucję i stworzono podstawy swobodnego tworzenia partii.<sup>1</sup> Wykreślono art. 3 traktujący o przewodniej roli PZPR,

---

<sup>1</sup> Zob. B. Rogowska: *SdRP we wczesnym okresie transformacji ustrojowej w latach 1989 - 1990. Ciągłość czy zmiana?* W: *Z badań nad przemianami politycznymi w Polsce po 1989 r.* Red. S. Dąbrowski. Wrocław 1998, s. 83.

a w to miejsce przyjęto zapis, według którego: „Partie polityczne zrzeszają na zasadzie dobrowolności i równości obywateli Rzeczypospolitej Polskiej w celu wpływania metodami demokratycznymi na kształtowanie polityki państwa. O sprzeczności z Konstytucją celów lub działalności politycznej orzeka Trybunał Konstytucyjny”.<sup>2</sup> Zapis ten, bardzo zresztą niejasny, wskazywał głównie cele działalności partii i w sposób domyślny wprowadzał zasadę pluralizmu politycznego. Otwierała się droga do budowy nowego systemu partyjnego, zwłaszcza że stary porządek był w rozkładzie, a partie *ancien régime* utraciły realny wpływ na sprawowanie władzy. Powstanie nowych partii i ugrupowań politycznych stawało się nieuniknione.

W dniach 27-30 stycznia 1990 r. odbył się ostatni, XI Zjazd PZPR z udziałem 1 636 delegatów. Większością głosów zdecydowano, iż PZPR „[...] nie jest w stanie dalej pełnić funkcji partii politycznej”.<sup>3</sup> Podjęto więc decyzję o rozwiązaniu i zakończeniu działalności Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. „Delegaci zgromadzeni na XI Zjeździe PZPR, świadomi niemożliwości odzyskania przez Polską Zjednoczo-

ną Partię Robotniczą zaufania społecznego, postanawiają zakończyć działalność PZPR. Nowej w swej istocie Polsce potrzebna jest nowa struktura polityczna polskiej lewicy. Przychodzi czas jej budowy”.<sup>4</sup> Zjazd przyjął uchwałę o samorozwiązaniu PZPR i o przekształceniu w kongres założycielski nowej partii lewicy – Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej. Za jej powołaniem opowiedziało się 1 196 delegatów. Zjazd zdecydował także, że nowa partia przejmie zobowiązania finansowe i prawa majątkowe PZPR.

Utworzenie SdRP było próbą dostosowania partii komunistycznej do zachodzących przemian społeczno-politycznych i postępującej demokracji kraju. Był to zarazem skutek delegitymizacji i dekompozycji dotychczasowego systemu politycznego. Przewodniczącym Rady Naczelnej SdRP został Aleksander Kwaśniewski, wiceprzewodniczącym – Tomasz Nałęcz, a sekretarzem generalnym Centralnego Komitetu Wykonawczego – Leszek Miller jako przedstawiciel bardziej zachowawczej opcji. Nowy lider, zaledwie 36-letni, miał być symbolem rewolucji pokoleniowej i zmiany myślenia w formacji

<sup>2</sup> M. Chmaj: *Wprowadzenie. Ustawa o partiach politycznych*. Zakamycze 1999, s. 25.

<sup>3</sup> B. Rogowski: *SdRP we wczesnym okresie transformacji ustrojowej w latach 1989-1990. Ciągłość czy zmiana?...*, s. 84.

<sup>4</sup> *Uchwała XI Zjazdu o zakończeniu działalności PZPR*. Warszawa 20 styczeń 1990. W: I. Słodkowski: *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych*. Warszawa 1995, s. 95.

postkomunistycznej.<sup>5</sup> SdRP została zgłoszona do ewidencji sądowej 23 sierpnia 1990 r., a uchwalony na Zjeździe statut obowiązywał do końca jej istnienia.<sup>6</sup>

Nie wszyscy delegaci poparli uchwały Zjazdu – doszło do rozłamu. Część delegatów na XI Zjazd PZPR, m.in.: Tadeusz Fiszbach, Marcin Święcicki, Jan Wróbel, nie poparła decyzji większości o przekształceniu Zjazdu w Kongres Założycielski nowej partii – SdRP.<sup>7</sup> 29 stycznia 1990 r. z inicjatywy T. Fiszbacha utworzono grupę założycielską Unii Socjaldemokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej, mającą przygotować kongres nowej partii. Odbył się on 7 kwietnia 1990 r. i przyjął deklarację ideową, statut, program oraz zmienioną nazwę partii – Polska Unia Socjaldemokratyczna.<sup>8</sup> Liderzy PUS byli w większości nieznanymi działaczami PZPR (Wiesława Ziółkowska, Marek Pol, Kazimierz Kik, Jacek Wódz), podczas gdy w kierownictwie SdRP znaleźli się ludzie, którzy byli członkami centralnych władz PZPR (np. Leszek Miller, Zbigniew Sobotka, Wiesław

Huszczka). Twórcom PUS nie udało się przyciągnąć części tzw. reformatorów z PZPR, którzy znaleźli się w gremiach kierowniczych SdRP (np. Tomasz Nałęcz, Zbigniew Siemiątkowski, Marek Siwiec).<sup>9</sup> O sądową rejestrację nigdy nie wystąpiono. Partia świadoma swojej słabości zakończyła działalność 12 lipca 1991 r.

Po rozwiązaniu PZPR, reprezentując ją Klub Parlamentarny został przekształcony 31 stycznia 1990 r. w Parlamentarny Klub Lewicy Demokratycznej. W jego skład weszło 22 członków-założycieli SdRP, 30 posłów związanych z Tadeuszem Fiszbachem oraz 116 posłów byłej PZPR, którzy nie zadeklarowali przynależności partyjnej. Przewodniczącym Klubu został najpierw Marian Orzechowski, a od 23 marca 1990 r. do końca kadencji bezpartyjny Włodzimierz Cimoszewicz. Klub posełski, w następstwie przyjętej ordynacji wyborczej w 1989 r., która pozwoliła na wyeliminowanie w wyborach czołowych przedstawicieli ówczesnej koalicji rządowej, umieszczonych na liście

<sup>5</sup> Zob. A. Materska-Sosnowska: *SLD – perspektywy pozostania u władzy czy przejścia do opozycji*. W: *Wybory'97. Partie i programy wyborcze*. Red. S. Gebethner. Warszawa 1997, s. 152.

<sup>6</sup> Ze zmianami przyjętymi przez Krajową Konwencję SdRP w dniu 18 maja 1991 r., II Kongres SdRP w dniach 20-21 marca 1993 r., Krajową Konwencję w dniu 23 kwietnia 1994 r. i III Kongres w dniach 6-7 grudnia 1997 r.

<sup>7</sup> Zob. W. Gładkiewicz: *Polska Unia Socjaldemokratyczna*. W: *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej*. Red. K. Paszkiewicz. Wrocław 2000, s. 62.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 63.

<sup>9</sup> Zob. I. Słodkowska: *Partie i ugrupowania polityczne polskiej transformacji*. W: *Zbiorowi aktorzy polskiej polityki*. Red. J. Wasilewski. Warszawa 1997, s. 27.

centralnej, składał się z posłów wybranych według „klucza”: robotnicy, chłopci, kobiety, młodzież, a nie według kompetencji. Był więc bardzo słaby i w rezultacie nie mógł sprostać konkurencji parlamentarzystów „Solidarności”. Dodatkowo Klub ulegał wewnętrznemu rozbićciu, m.in. powstał odrębny klub poselski PUS czy Koło Posłów Wojskowych.

Istniał zdecydowany dystans między Klubem a SdRP. Jej parlamentarzyści myśleli o powołaniu odrębnego koła. Temu procesowi sprzyjał obóz solidarnościowy, który stawiał na wewnętrzne rozłamy, upatrując w SdRP swojego najpotężniejszego wroga, zarazem obóz ten wyraźnie bagatelizował SdRP i aktywnie działał na rzecz jego izolowania od wpływu na kształtowanie życia politycznego, nie szczędząc jej także upokorzeń. Lech Wałęsa wróżył socjaldemokratom nie więcej niż trzy miesiące życia.<sup>10</sup> Lider „Solidarności” postponował założycieli SdRP w pejoratywnych wypowiedziach, często podkreślając, że: „To nie nowa lewica, a przemalowani komuniści. Zawiodłem się na Kwaśniewskim”.<sup>11</sup>

SdRP opowiedziała się za współpracą ze wszystkimi ugrupowaniami lewicy,

związkami zawodowymi (OPZZ, „Solidarność”), stowarzyszeniami, ruchami samorządowymi i spółdzielczymi. Ponadto opowiedziała się za otwartością i politycznym współdziałaniem z ruchem ludowym. Za bliskie sobie uważała ruchy młodzieżowe, ekologiczne i pokojowe.<sup>12</sup> Wyznawana zasada otwartości SdRP nie przyciągała początkowo zbyt wielu zwolenników. Spór o przeszłość był konsekwentnie narzucany przez obóz solidarnościowy i absorbował wiele energii.<sup>13</sup> „Spuścizna po PZPR nie ułatwiała przebijania się ku przyszłości. Stopniowo kształtowała się grupa przekonanych, że nie może chodzić tylko o przetrwanie. [...] Było nie lada wyzwaniem – w warunkach politycznej nienawiści nowego obozu rządzącego – poruszać się na scenie politycznej, udowodniać potrzebę i prawo do istnienia lewicy”.<sup>14</sup> SdRP odcinała się od przeszłości i błędów PZPR. Odrzuciła zdecydowanie komunistyczną ideologię. W sprawie przeszłości i rozliczeń liderzy SdRP niezmiennie proponowali zostawić tę kwestię historykom i sędziom: „Historię można tylko przyjąć do wiadomości, ale nie da się jej zmienić”.<sup>15</sup> Proponowali, by zamiast py-

<sup>10</sup> Zob. M. Rakowski: *Powyborcze zyski i straty*. „Dziś” 1996, nr 1, s. 17.

<sup>11</sup> J. Kurk: *Wódz*. Warszawa 1991, s. 122.

<sup>12</sup> Zob. *Deklaracja i Statut SdRP*. Warszawa 1991, s. 9.

<sup>13</sup> Zob. J. Oleksy: *10 lat zmagania*. W: *Dekada SdRP 1990-1999*. Warszawa 1999, s. 37.

<sup>14</sup> Ibidem.

<sup>15</sup> B. Rogowski: *SdRP we wczesnym okresie transformacji ustrojowej w latach 1989-1990. Ciągłość czy zmiana?...*, s. 86.

tań o przeszłość stawiać pytania o przyszłość.

SdRP znalazła się na lewej stronie tradycyjnej osi lewica – prawica. Był to w pewnym stopniu efekt świadomego wyboru jej liderów, a także naturalna konsekwencja komunistycznego rodowodu. W początkowym okresie kształtowania się sceny politycznej partia była jedynym reprezentantem lewego bieguna systemu partyjnego. Już samo określenie partii mianem lewicowej, socjalistycznej czy nawet socjaldemokratycznej skazywało ją wówczas na izolację polityczną. W świadomości społeczeństwa zbyt mocno i wręcz automatycznie kojarzyło się to z przeszłością komunistyczną. Lewica mogła być wówczas tylko postkomunistyczna.<sup>16</sup>

SdRP powstała w warunkach nieufności sporej części lewicowego elektoratu. Postrzegana – m.in. z uwagi na „rewizjonistyczny” skład sporej części jej kierownictwa – jako ideologicznie niepewna, nie została poparta przez wielu ideowych ludzi PZPR, dla których nie była dostatecznie lewicowa czy raczej lewicowa w tym sensie, do jakiego przez lata wychowania w ideologii marksizmu – leninizmu przywykli.<sup>17</sup> Wprawdzie władze nowej partii skła-

dały się z dawnych działaczy PZPR, ale z bardzo nielicznymi wyjątkami byli to ludzie spoza dotychczasowego kręgu kierowniczego, najczęściej młodszy lub też tacy, którzy z racji swych „rewizjonistycznych” poglądów nie zajmowali w PZPR kierowniczych stanowisk.<sup>18</sup>

SdRP zaczynała działalność w warunkach głębokiego kryzysu polskiej lewicy. W wyborach samorządowych w 1990 r. nie była w stanie wystawić kandydatów w wielu gminach, a uzyskane poparcie było bardzo niskie. Przeczyło to wysuwanej przez niektórych komentatorów tezie, że powodzenie polityczne zawdzięczała SdRP temu, iż przejęła środki finansowe i aparat dawnej PZPR. Początkowy okres działania naznaczony był wielkim osłabieniem, dopiero z upływem czasu następował wzrost siły i sprawności organizacyjnej.<sup>19</sup>

Pierwsze kroki w kierunku jednoczenia się organizacji lewicy w jeden obóz polityczny miały miejsce przed kampanią prezydencką w 1990 r. Początkowo jako kandydat lewicy brany był pod uwagę dotychczasowy Prezydent RP – Wojciech Jaruzelski jako osoba ciesząca się dużym autorytetem

<sup>16</sup> Zob. *Partie i system partyjny w Polsce. Pierwsza faza przejścia do demokracji*. Red. A. Antoszewski. Wrocław 1993, s. 54.

<sup>17</sup> Zob. J. Wiatr: *SdRP po Drugim Kongresie*. „Myśl socjaldemokratyczna” 1993, nr 2-3, s. 14.

<sup>18</sup> Zob. J. Wiatr: *Nowy etap polskiej socjaldemokracji*. „Myśl socjaldemokratyczna” 1999, nr 3, s. 6.

<sup>19</sup> Zob. J. Wiatr: *Socjaldemokracja wobec wyzwań XXI wieku*. Warszawa 2000, s. 67.

i stosunkowo wysokim poparciem społecznym. Jednak szybko porzucono tę kandydaturę, gdyż nie reprezentowała by nowej jakości rodzącej się lewicy. W tamtym okresie kandydata lewicy, który mógł pozytywnie zaistnieć w wyborach, mogła zgłosić tylko SdRP mająca możliwości promocyjne poprzez swój aparat i struktury.

W SdRP ścierały się dwie opcje polityczne: neopezetpeerowska (wiązana z osobą L. Millera jako Sekretarza Generalnego SdRP) i postpezetpeerowska (łączona z osobami A. Kwaśniewskiego – przewodniczącego Rady Naczelnej, a zwłaszcza T. Nałęczą – wiceprzewodniczącego tej Rady).<sup>20</sup> Otoczenie L. Millera, m.in. K. Janik, J. Jaskiernia, J. Szmajdziński, optowało za udzieleniem przez SdRP poparcia dla neutralnego politycznie bezpartyjnego kandydata na prezydenta, jak np. prof. E. Łętowskiej, o której zgodę na kandydowanie usilnie zabiegał L. Miller. Kiedy to zawiodło, wysunął kandydaturę A. Kwaśniewskiego. Osobą, którą wspierał A. Kwaśniewski, był z kolei W. Cimoszewicz. Przeciwnym tej kandydaturze był L. Miller, upatrując możliwości zaistnienia, pokazania i zdobycia większego poparcia dla samej SdRP w kampanii jej przewodniczącego.

W wyniku ostrego sporu w Radzie Naczelnej SdRP, zapobiegając rozłamowi, L. Miller wycofał swój wniosek popierający A. Kwaśniewskiego. RN SdRP podjęła uchwałę zobowiązującą swego przewodniczącego i sekretarza generalnego do natychmiastowego podjęcia oficjalnych rozmów na rzecz zawiązania sojuszu wyborczego lewicy demokratycznej i wysunięcia wspólnego kandydata na urząd Prezydenta RP. W uchwale tej stwierdzono, że takim kandydatem mógłby być W. Cimoszewicz – przewodniczący PKLD.<sup>21</sup> Uzależnił on swoją zgodę na kandydowanie od udzielenia mu poparcia przez PKLD, które uzyskał.

Wybory prezydenckie '90 stały się przyczynkiem do uformowania szerokiego frontu popierającego wspólnego kandydata lewicy. W. Cimoszewicza poparły SdRP, PKLD, Unia Demokratyczna Kobiet, Unia Spółdzielców, Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, Rada Młodzieży Socjaldemokratycznej oraz częściowo OPZZ.<sup>22</sup> Kampania prezydencka, w którą zaangażowali się posłowie na swoim terenie, spowodowała wtedy ożywienie działalności SdRP, wyraźne zaangażowanie ze strony ludzi do tej pory do niej nie należących. Wielu aktywistów

<sup>20</sup> Zob. S. Gebethner: *Geneza i tło polityczno-ustrojowe wyborów prezydenckich*. W: *Dlaczego tak głosowano. Wybory prezydenckie '90*. Red. S. Gebethner. Warszawa 1993, s. 51.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 52.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 57.

podkreślało, że wcześniej nie udało się zgromadzić tak wielu sympatyków, że nie mieli tylu nowych zgłoszeń do partii. Partia wyszła z kampanii wzmocniona organizacyjnie.<sup>23</sup> W. Cimoszewicz zdobył 1 514 025 głosów, co stanowiło 9,21% wszystkich oddanych.

W końcu lutego 1991 r. A. Kwaśniewski i W. Cimoszewicz wystąpili wspólnie z apelem o zawiązanie wyborczego sojuszu lewicy – „[...] lewicę dzieli przede wszystkim przeszłość. Tymczasem niezbędny jest sojusz na rzecz przyszłości”.<sup>24</sup> SdRP deklarowała się jako zwolenniczka szerokiej koalicji lewicy, która zapewniłaby ugrupowaniom lewicowym znacznie silniejszą pozycję w parlamencie niż mogłyby osiągnąć oddzielnie. Leszek Miller na I Konwencji SdRP w 1991 r. powiedział: „Trzeba uznać bezwzględny prymat krótkofalowego celu, jakim jest osiągnięcie korzystnego wyniku wyborczego, nad wszystkimi innymi, związanymi z długofalową perspektywą działania SdRP”.<sup>25</sup> Konwencja SdRP uznała, że: „Rada Naczelna i jej przewodniczący winni kontynuować niezbędne działania na rzecz zawiązania szerokie-

go frontu wyborczego lewicy demokratycznej. SdRP uważa, że w obecnej sytuacji kraju niezbędne jest porzucenie uprzedzeń i urazów na rzecz wspólnego zwrócenia się ku przyszłości z myślą o rozwiązaniu problemów kraju i jego obywateli”.<sup>26</sup>

Na spotkaniu przedstawiciele lewicowych organizacji związkowych niektórych partii politycznych, organizacji młodzieżowych i środowiskowych zorganizowanym z inicjatywy A. Kwaśniewskiego i W. Cimoszewicza 9 lipca 1991 r. podjęto decyzję o utworzeniu przed wyborami parlamentarnymi koalicji wyborczej.<sup>27</sup> W dniu 16 lipca 1991 r. umowę koalicyjną podpisali przedstawiciele 15 organizacji: SdRP; PKLD; OPZZ; Demokratycznej Unii Kobiet; Federacji Zakładowych Organizacji Związkowych Przemysłu Metalowego, Elektrycznego, Maszynowego „Metalowcy”; Federacji Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia; Federacji Związków Zawodowych Pracowników Przemysłu Lekkiego; Naczelnej Rady Spółdzielczej; Polskiej Partii Socjalistycznej; Ruchu Ludzi Pracy; Stowarzyszenia „Pokolenia”;

<sup>23</sup> Zob. W. Cimoszewicz: *Czas odwetu*. Białystok 1993, s. 201.

<sup>24</sup> *Gry polityczne. Orientacje na dziś*. Red. M. Dehnel-Szyca. Warszawa 1991, s. 84.

<sup>25</sup> A. Materska-Sosnowska: *SLD – perspektywy pozostania u władzy czy przejścia do opozycji...*, s. 153.

<sup>26</sup> *Zasady udziału SdRP w wyborach parlamentarnych*. W: *Uchwała I Konwencji SdRP*. [B.m.w.] 18 maj 1991.

<sup>27</sup> Zob. W. Gładkiewicz: *Sojusz Lewicy Demokratycznej*. W: *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej*. Red. K. Paszkiewicz..., s. 178.

Towarzystwa Kultury Świeckiej; ZSMP; Związku Zawodowego „Budowlani”; Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa w RP.<sup>28</sup> W końcu lipca Państwowa Komisja Wyborcza zarejestrowała blok wyborczy pod nazwą „Sojusz Lewicy Demokratycznej”. Przewodniczącym Komitetu Wyborczego został W. Cimoszewicz, a wiceprzewodniczącymi przedstawiciele dwóch największych sił SLD: A. Kwaśniewski (SdRP) i A. Miodowicz (OPZZ).

W wyniku sporów o kształt list wyborczych i wcześniej o nazwę bloku wyborczego (W. Cimoszewicz lansował nazwę „Sojusz dla Ludzi”) W. Cimoszewicz złożył, a następnie wycofał swoją rezygnację z przewodniczącego Komitetu Wyborczego SLD. Na listach zabrakło wielu posłów PKLD, a także T. Nałęcz wiceprzewodniczącego RN SLD, który to nie został wybrany przez warszawską konwencję SdRP. W. Cimoszewicz wyrażał sprzeciw wobec obecności na listach byłych etatowych działaczy aparatu PZPR i ZSMP, chodziło m.in. o J. Jaskiernię, K. Janika, J. Szmajdzińskiego. Trzonem SLD była SdRP, która miała największy wpływ na układanie list wyborczych (organizowała w okręgach konsultacje). Pomimo wystawienia na listach tylko 45% wszyst-

kich kandydatów Sojuszu, SdRP uzyskała 72 % mandatów SLD, bezpośrednio w okręgach wyborczych. Stało się tak, dzięki wysokim miejscom kandydatów SdRP na okręgowych listach SLD, a także zapleczu partyjnemu w terenie, wykorzystanemu do prowadzenia kampanii wyborczej. SdRP odgrywała w SLD wiodącą rolę, a związki zawodowe rolę drugoplanową, choć z pewnością nie drugorzędną z zachowaniem autonomii działania. Współpraca polityczna miała przede wszystkim wymiar wyborczy i parlamentarny.<sup>29</sup> (W wyborach do sejmu SLD zdobył 1 354 000 głosów, co stanowiło 11,98 % wszystkich oddanych.)

W okresie, gdy obóz „Solidarności” zaczął się dzielić, w SLD rozpoczęto pracę od podstaw, integrując działaczy o zróżnicowanych poglądach. Intensywna praca z wyborcami, z dużym doświadczeniem prowadzona gra polityczna oraz błędy rządów solidarnościowych pozwoliły SLD przejść od pasywnej obrony do ekspansji.<sup>30</sup>

W Sejmie I Kadencji i Senacie II Kadencji Klub Parlamentarny SLD liczył początkowo 60 posłów i 4 senatorów. Na przewodniczącego Klubu proponowany był W. Cimoszewicz, który swoje kandydowanie uwarunkował nie-

<sup>28</sup> Zob. *Uczestnicy Sojuszu Lewicy Demokratycznej. W: Sojusz Lewicy Demokratycznej. Klub Parlamentarny 1993-1997.* Warszawa 1997, s. 172-174.

<sup>29</sup> Zob. T. Godlewski: *Od PRL do III RP. Zmiany systemu politycznego.* Olsztyn 1998, s. 112.

<sup>30</sup> Zob. K. Wojtaszczyk: *Prawica i Lewica na polskiej scenie politycznej. W: Wybory parlamentarne 1991 i 1993.* Red. S. Gebethner: Warszawa 1995, s. 94.



obecnością w klubie L. Millera (afera tzw. moskiewskich pieniędzy) i I. Bochenia (afera Deco Banku). Ostatecznie Przewodniczącym KP SLD został A. Kwaśniewski.

Podstawową formą pracy Klubu były ogólne zebrania posłów i senatorów, które służyły wypracowaniu stanowisk oraz określaniu udziału w debatach nad sprawami będącymi przedmiotem obrad Sejmu, Senatu i Zgromadzenia Narodowego. Zebrania Klubu odbywały się przed każdym posiedzeniem Sejmu. W sprawach najwyższej wagi, np. w kwestii uchwalania budżetu państwa lub ustaw o zasadniczym charakterze ustrojowym, a także w kwestiach dotyczących priorytetów programowych SLD, obowiązek uczestniczenia w zebraniu Klubu dotyczył zarówno posłów, jak i senatorów.<sup>31</sup>

Organem wykonawczym Klubu, sprawującym kierownictwo nad bieżącymi pracami Klubu było Prezydium Klubu. W Prezydium z ramienia SdRP byli: J. Oleksy – wiceprzewodniczący, R. Jarzembowski – senator oraz M. Siwiec – rzecznik prasowy. Największą aktywność wykazywali członkowie SdRP. Pod koniec kadencji w Klubie było 39 członków SdRP, w tym jeden senator (na 58 posłów i 4 senatorów). Posłowie SdRP występowali w tej kadencji 46 razy w imieniu Klubu (na 61

wystąpień), a senator 4 razy (na 12 wystąpień). Posłowie SLD wnieśli 182 interpelacje na 470 wniesionych w Sejmie, 161 zapytań na 347; ogłosili 78 oświadczeń na 326. Klub wniósł do Sejmu 15 inicjatyw ustawodawczych, spośród których 7 było zgłoszonych przez członków SdRP.<sup>32</sup>

W I kadencji Sejmu Klub SLD był drugim pod względem wielkości klubem poselskim. Była to formacja wewnętrznie niejednorodna, aczkolwiek pod względem dyscypliny partyjnej na forum Sejmu zachowywała się jak partia polityczna. Klub prezentował się jako odpowiedzialna opozycja. Posłów lewicy cechowała gotowość do współpracy z rządem w dziele reformowania państwa oraz chęć zminimalizowania społecznych kosztów zmian. Pomimo tego od początku Klub był izolowany. Przy obsadzie stanowisk sejmowych: wicemarszałków, przewodniczących i wiceprzewodniczących komisji stosowano wobec kandydatów SLD bojkot towarzyski. Jednocześnie był on ostro atakowany głównie przez KPN, co sprzyjało zarazem jego wewnętrznej konsolidacji. Klub był w parlamencie najsilniejszy i nieumiejętność partnerskiego podejścia do niego, nie wdrożenia go do odpowiedzialności za kraj było istotnym powodem upadku rządu Hanny Suchockiej.<sup>33</sup>

<sup>31</sup> Zob. *Sojusz Lewicy Demokratycznej. Klub Parlamentarny 1993-1997*. Warszawa 1997, s. 56.

<sup>32</sup> Zob. *Sprawozdanie Rady Naczelnej na II Kongres SdRP*. [B.m.w.] 20-21 marzec 1993.

<sup>33</sup> Zob. A. Ż y c i ń s k i: *SdRP po wyborach*. „Dziś” 1994, nr 1, s. 100.

Przed kolejnymi wyborami parlamentarnymi w 1993 r. umowę koalicyjną podpisało 29 sygnatariuszy. Obok przedstawionych wcześniej organizacji (z wyjątkiem PKLD), byli to przedstawiciele: Federacji Związków Nauczycielstwa Polskiego Szkół Wyższych i Nauki, Federacji Związków Zawodowych Pracowników Polskich Kolei Państwowych, Krajowej Rady Weteranów Lewicy, Krajowego Przedstawicielstwa Emerytów i Rentistów, Partii Pracy, Grupy Działaczy Polskiej Partii Socjalistycznej, Polskiej Partii Socjalistycznej – Niezależnej, Polskiej Partii Socjalistycznej (Odrodzona), Ruchu Społecznego Niezależnej Inicjatywy Europejskiej „NIE”, Stowarzyszenia „Wisła – Odra”, Unii Wolnych Związków Zawodowych, Zrzeszenia Studentów Polskich, Związku Komunistów Polskich „Proletariat”, Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz Związku Zawodowego Górników w Polsce. Przewodniczącym Krajowego Komitetu Wyborczego SLD został W. Cimoszewicz, a wiceprzewodniczącymi, podobnie jak w 1991 r., przedstawiciele SdRP i OPZZ w osobach: A. Kwaśniewskiego i E. Spychalskiej. W myśl umowy koalicyjnej, zawartej 7 lipca 1993 r., partie i organizacje współtworzące

SLD zobowiązały się do współfinansowania kampanii wyborczej oraz podporządkowania się decyzjom KKW SLD dotyczącym list kandydatów do Sejmu i Senatu RP – ponadto listę krajową w oparciu o kryterium reprezentatywności uczestników Sojuszu, popularności społecznej oraz przydatności w pracy parlamentarnej miało ustalić Prezydium KKW.<sup>34</sup>

W czołówce ogólnopolskiej listy kandydatów miejsce W. Majewskiego zajęła E. Spychalska. Wybrani posłowie i senatorowie mieli utworzyć Klub Parlamentarny SLD. Z 613 kandydatów SLD na posłów 249 należało do SdRP i zajmowali oni czołowe miejsca na listach okręgowych.<sup>35</sup>

W kampanii wyborczej w 1993 r. SLD zaoferował wyborcom promodernistyczną tożsamość programową, kładąc nacisk na pragmatyzm polityczny i stwarzając wrażenie profesjonalnej organizacji menedżerskiej. Główny filar Sojuszu – SdRP – zrezygnował bardzo szybko z idei budowania modelu partii klasowej, penetrującej środowiska robotnicze. Częścią strategii Sojuszu w kampanii wyborczej było zaprezentowanie formacji jako reprezentanta tych segmentów społeczeństwa, które najlepiej odczuły efekty reform proryn-

<sup>34</sup> Zob. *Umowa koalicyjna Sojuszu Lewicy Demokratycznej*. [B.m.w.] 7 lipiec 1993.

<sup>35</sup> Zob. A. M a t e r s k a - S o s n o w s k a: *SLD – perspektywy pozostania u władzy czy przejścia do opozycji...*, s. 158.

kowych.<sup>36</sup> Hasło wyborcze Sojuszu brzmiało: „Tak dalej być nie musi. Niech reformy służą ludziom”.

SLD uzyskał w wyborach 2 815 169 głosów, co stanowiło 20,41% wszystkich głosów. Wynik ten pozwolił na wprowadzenie do Sejmu II kadencji 171 deputowanych i utworzenie koalicji rządowej. W Senacie III kadencji z ramienia SLD zasiadło 37 senatorów. 5 marca 1994 r. trzech posłów PPS (P. Ikonowicz, C. Miżejewski, A. Lipski) oraz wiceprzewodniczący OPZZ (S. Wiśniewski) złamali dyscyplinę klubową, za co zostali wykluczeni z klubu. Do SLD przystąpił 20 czerwca 1995 r. W. Kossakowski z PSL i 30 stycznia 1996 r. K. Pańtak. Na początku kadencji SdRP miała 76 na 171 mandatów poselskich w klubie i 18 na 37 senatorów; pod koniec kadencji w klubie było 109 posłów należących do SdRP. Najwięcej niepartyjnych parlamentarzystów wstąpiło do SdRP po wyborach prezydenckich. W 1995 r. OPZZ miało 60 posłów i 6 senatorów.

Przewodniczącym KP SLD był A. Kwaśniewski do 22 grudnia 1995 r., kiedy to złożył mandat poselski w przeddzień zaprzysiężenia prezydenckiego oraz J. Szmajdziński do końca kadencji. W skład Prezydium Klubu wchodziło ponadto 7 zastępców przewod-

niczącego, sekretarz – rzecznik dyscypliny Klubu, rzecznik prasowy oraz 19 członków. Zastępcami przewodniczącego byli: M. Czerniawski, I. Sierakowska, L. Pastusiak, J. Jaskiernia, R. Jarzembowski, Z. Janowski i Z. Kaniewski. W 1997 r. na siedmiu zastępców przewodniczącego KP SLD pięciu było członkami SdRP, a w 19-osobowym prezydium 11 było jej członkami. Ponadto członkami SdRP byli sekretarz klubu i rzecznik prasowy.

Prezydium przygotowywało zebrania posłów i senatorów. Koordynowało zarówno działalność Klubu w Sejmie, Senacie i Zgromadzeniu Narodowym oraz współdziałanie z rządem. Istotne znaczenie miały organizowane w tym celu w trakcie kadencji wspólne posiedzenia prezydiów klubów parlamentarnych SLD i PSL oraz posiedzenia Prezydium Klubu z udziałem członków rządu z rekomendacji SLD.<sup>37</sup> Prezydium Klubu kształtowało jego politykę w kontaktach międzyparlamentarnych oraz w kontaktach z innymi organami, instytucjami i organizacjami. Zawierało doraźne koalicje, np. w przypadku nowelizacji ustawy „antaborcyjnej”, konkordatu czy konstytucji (z PSL, UW i UP).

Do lipca 1997 r. odbyło się 161 posiedzeń Prezydium Klubu oraz 149 ze-

<sup>36</sup> Zob. R. H e r b u t: *Partie polityczne i system partyjny*. W: *Polityka w Polsce w latach 90. Wybrane problemy*. Red. A. A n t o s z e w s k i. Wrocław 2000, s. 109.

<sup>37</sup> Zob. *Sojusz Lewicy Demokratycznej. Klub Parlamentarny 1993-1995...*, s. 57.

brań Klubu SLD. Odbywały się także wspólne zebrania klubów parlamentarnych SLD i PSL, które miały charakter dyskusyjno-decyzyjny i dotyczyły problemów wewnątrzkoalicyjnych oraz strategicznych kwestii społeczno-gospodarczych.<sup>38</sup> W marcu 1996 r. powołano w ramach koalicyjnych klubów parlamentarnych Ośrodek Myśli Strategicznej, którego pracami współkierowali L. Pastusiak i W. Michna (z PSL). W ramach struktury Klubu SLD powołano także Zespół Gospodarczy, którego pierwszym przewodniczącym był M. Borowski, a następnie M. Czerniawski oraz Zespół Posłów i Senatorów Związkowych, którego pracami kierowali E. Spychalska, a następnie R. Zbrzyzny.

Z inicjatywy Klubu SLD do Sejmu wniesiono 141 projektów ustaw (na 813 ogółem) i 38 projektów uchwał (na 363). Posłowie SLD wnieśli: 1 056 interpelacji poselskich (na 2 585), 163 zapytania poselskie (na 655) oraz ogłosili 163 oświadczenia poselskie (na 488).

Wygrane wybory pozwoliły SLD utworzyć wraz z PSL koalicję rządową. W dniu 13 października 1993 r. zostało podpisane 10-punktowe porozumienie koalicyjne, którego sygna-

tariuszami byli: W. Pawlak, A. Łuczak oraz A. Kwaśniewski i W. Cimoszewicz. Postanowiono, że stanowiska premiera i marszałka senatu należeć będą do PSL, a marszałka sejmu do SLD. Zawarto także umowy ze związkami zawodowymi określające główne kierunki polityki społecznej państwa.<sup>39</sup> Prezesem Rady Ministrów został W. Pawlak, marszałkiem sejmu – J. Oleksy, marszałkiem senatu – A. Struzik. Przyjęto także zasadę, na mocy której: „[...] projekty strategicznych decyzji politycznych, ekonomicznych, kadrowych rządu przed ostatecznym rozstrzygnięciem przedstawiane są przewodniczącym klubów parlamentarnych ugrupowań koalicyjnych. Ustalenia te dały teoretycznie A. Kwaśniewskiemu tak duże uprawnienia, że prasa zaczęła o nim pisać jako o premierze bez teki czy wręcz superpremierze”.<sup>40</sup> W rządzie W. Pawlaka znalazło się 6 ministrów – członków SLD, 2 niezależnych z rekomendacji SLD i jeden, który związał się z SLD w trakcie pełnienia funkcji. Po przesileniu rządowym nowym premierem został J. Oleksy, a na stanowisku Marszałka Sejmu zastąpił go J. Zych (PSL). Podpisano wówczas aneks do poprzedniego porozumienia. W nowym gabinecie zna-

<sup>38</sup> Ibidem, s. 56.

<sup>39</sup> Zob. A. Materska-Sosnowska: *SLD – perspektywy pozostania u władzy czy przejścia do opozycji...*, s. 170.

<sup>40</sup> A. Dudek: *Pierwsze lata III Rzeczypospolitej 1989-1995*. Kraków 1997, s. 301.

lazło się 11 ministrów związanych z SLD i 7 z PSL. Następną zmianą gabinetu nastąpiła po rezygnacji J. Oleksego (związana ona była z posądzeniem go o działalność agenturalną). Nowym premierem został W. Cimoszewicz.

Wybory samorządowe w 1994 r. dowiodły, że SdRP (mająca rozbudowane struktury w terenie) i SLD trwale wpisały się do świadomości polskich wyborców. Listy SLD uzyskiwały w okręgach wielomandatowych 1 540 mandatów, tj. ok. 27%, a w okręgach jednomandatowych 3 960 mandatów, tj. ok. 9%. Ogółem SLD zdobył 5 500 mandatów w radach; w porównaniu do 700 z 1990 r. stanowiło to niemal 8-krotny wzrost.

W kolejnej umowie koalicyjnej, zawartej w 1995 r. przed wyborami prezydenckimi, znaleźli się także przedstawiciele Towarzystwa Przyjaciół Nauk Społecznych, Polskiej Partii Zielonych oraz PPS (po zjednoczeniu grup P. Ikonowicza i T. Bilewicza). W. Cimoszewicz zaproponował kandydaturę prezydenta „ponad podziałami”, który nie powinien być stroną sporów, np. J. Kuronia lub T. Zielińskiego. Uznał on, że żaden kandydat SLD nie mógłby w 1995 r. odegrać takiej roli z powodu występowania jeszcze zbyt głębokich podziałów historycznych

w społeczeństwie. Koncepcja ta została skrytykowana przez działaczy SLD, wszyscy pozostali liderzy opowiedzieli się za kandydaturą A. Kwaśniewskiego, za poddaniem się wyborczej weryfikacji przez lidera SdRP.<sup>41</sup>

W dniu 13 maja 1995 r. podczas II tury IV Konwencji SdRP A. Kwaśniewski wybrany został na kandydata w wyborach prezydenckich, mimo iż część działaczy SdRP sugerowała, żeby kandydatem był J. Oleksy. A. Kwaśniewski został kandydatem całego Sojuszu. Na czele Komitetu Wyborczego stanął W. Cimoszewicz. Kampania pod hasłem: „Wyberzmy przyszłość” oparta była na zacieraniu podziałów z przeszłości i udowadnianiu, że A. Kwaśniewski nie jest przedstawicielem tylko obozu postkomunistycznego. W prowadzeniu kampanii wyborczej pomagały lokalne struktury SdRP i posłowie SLD. To oni organizowali wyjazdy i spotkania wyborcze kandydata, załatwiali formalności i pozwolenia, zapoznawali z lokalnymi problemami i konfliktami. Uruchomienie struktur partyjnych SdRP i pozyskiwanie nowych ludzi było jednym z największych profitów tej kampanii.<sup>42</sup> A. Kwaśniewski zdobył w I turze 6 275 670 głosów, co stanowiło 35,1% ważnie oddanych głosów i pozwoliło mu przejść do drugiej

<sup>41</sup> Zob. B. D z i e m i d o k: *Partie polityczne a wybory prezydenckie 1995 roku w Polsce*. Lublin 1998, s. 11.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 188.

tury, w której uzyskał 9 704 439 głosów, co stanowiło 51,72% i pozwoliło wygrać wybory. Prezydent elekt 25 listopada 1995 r. wystąpił z SdRP i tym samym ustąpił z funkcji przewodniczącego tej partii.

W wyborach prezydenckich potwierdził się wcześniej zaznaczony zwrot elektoratu ku lewicy, zwłaszcza skupionej w SLD. Został on utrwalony wskutek narastającego zniechęcenia wywoływanymi przez Lecha Wałęsę konfliktami z rządzącą koalicją centroprawicową i parlamentem oraz mało atrakcyjnymi, zwłaszcza dla młodszych wyborców, próbami odnowienia starego podziału na obóz postsolidarnościowy i postkomunistyczny.<sup>43</sup> Wybory utrwaliły więc pozycję SLD i jego głównej siły – Socjaldemokracji RP jako podstawowego ugrupowania lewicy. Wybory ugruntowały też osobistą pozycję Aleksandra Kwaśniewskiego w życiu politycznym.<sup>44</sup>

Przed wyborami parlamentarnymi w czerwcu 1997 r. 33 podmioty podpisały i odnowiły umowę koalicyjną SLD. Po raz pierwszy podpisywali ją przedstawiciele: Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Polsce; Nowej Demokracji; Polskiego Związku

Emerytów, Rencistów i Inwalidów; Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę; Stowarzyszenia „Strażnica – Dom Polski”; Unii Chrześcijańsko-Społecznej; Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego; Związku Żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego i PPS (grupa J. Mulaka połączyła się z grupą P. Ikonowicza).<sup>45</sup> Umowy nie odnowili przedstawiciele Stowarzyszenia „Wisła – Odra” i Związku Komunistów Polskich „Proletariat”. Podobnie jak wcześniej przewodniczącym KKW SLD został W. Cimoszewicz, wiceprzewodniczącymi: J. Oleksy (SdRP), J. Wiaderny (OPZZ) oraz J. Szmajdziński (przewodniczący KP SLD, przewodniczący stowarzyszenia „Pokolenia”).

Komisja Organizacyjno-Wyborcza Rady Naczelnej SdRP w poufnym piśmie skierowanym do organów wojewódzkich partii zaleciła ograniczać ilość kandydatów SdRP na listach okręgowych tak, by ich liczba mieściła się pomiędzy przypuszczalną liczbą mandatów możliwych do uzyskania przez SLD w danym okręgu (wariant optymalny) a liczbą mandatów wybieranych w okręgu (wariant graniczny) oraz uznała za konieczne przedsięwzięcie wszelkich działań, aby na czele

<sup>43</sup> Zob. B. Fijałkowska, T. Godlewski: *Polskie dylematy polityczne 1939-1995*. Olsztyn 1995, s. 210.

<sup>44</sup> Zob. J. Wiatr: *Nie zmarnowaliśmy tych lat. Sejm, Rząd, Lewica (1993-1997)*. Toruń 1998, s. 18.

<sup>45</sup> Zob. *Umowa Koalicyjna Porozumienia Wyborczego Sojuszu Lewicy Demokratycznej*. „Biuletyn Informacyjny” 1997, nr 9, s. 6-8.

list okręgowych znaleźli się kandydaci SdRP.<sup>46</sup>

W wyborach SLD wystawił 653 kandydatów (w tym SdRP – 297) na posłów i 55 na senatorów, OPZZ – 88 do Sejmu i 12 do Senatu. W 43 województwach listy otwierali przedstawiciele SdRP, a w 6 OPZZ. Komisja Organizacyjno-Wyborcza RN wskazywała, że na liście krajowej należy preferować kandydatów SdRP z okręgów wyborczych, w których na pierwszym miejscu listy znaleźli się (mimo wysiłków) kandydaci spoza SdRP tak, by zapewnić uzyskanie mandatu poselskiego przynajmniej dla jednego posła SdRP w każdym okręgu wyborczym. Należy tak działać, żeby po wyborach łatwiej było tam próbować zrównoważyć aktywność polityczną przeciwników oraz stworzyć bazę startową dla wyborów samorządowych w 1998 r.<sup>47</sup> Program wyborczy pod hasłem: „Dobre dziś – lepsze jutro” był w znacznym stopniu kontynuacją wcześniejszych programów SLD. W kampanii wyborczej Sojusz przedstawiał pozytywny bilans rządów koalicji SLD – PSL.

Sojusz Lewicy Demokratycznej zdobył w wyborach 3 551 224 głosów,

co stanowiło 27,13% ważnie oddanych głosów i pozwoliło uzyskać 164 mandaty w Sejmie. W Senacie SLD uzyskał 28 miejsc. Członkami SdRP było 97 posłów i 14 senatorów. OPZZ miało 42 posłów i 4 senatorów. Przewodniczącym Klubu został L. Miller, wśród 7 zastępców było 6 członków SdRP, podobnie jak i w 9-osobowym prezydium. Ponadto członkami SdRP byli sekretarz-rzecznik dyscypliny Klubu i rzecznik prasowy. Zastępcami przewodniczącego byli: J. Szmajdziński (pierwszy zastępca), B. Blida, R. Jarzembowski (przewodniczący prezydium klubu senatorów SLD), J. Jaskiernia, K. Łybacka, D. Waniek<sup>48</sup> i Z. Kaniewski.

Do końca kadencji w 2001 r. Klub zbierał się 111, Prezydium Klubu 119, a senatorowie 64 razy. Klub wniósł 135 projektów ustaw (na 1 070) i 34 projekty uchwał (na 209). Posłowie SLD wnieśli 4 169 interpelacji (na 6 632), 2 119 zapytań (na 3 890), 99 pytań w sprawach bieżących (na 290) i 688 oświadczeń (na 1 630).<sup>49</sup>

KP SLD, podobnie jak w I kadencji Sejmu, był drugim pod względem wielkości i podobnie jak wcześniej, musiał działać w opozycji. W założeniu

<sup>46</sup> Zob. *Kryteria kwalifikacji kandydatów SdRP na listy wyborcze SLD w wyborach parlamentarnych. Kryteria umieszczania kandydatów SdRP na liście krajowej*. W: *Uchwała Komisji Organizacyjno-Wyborczej RN SdRP*. [B.m.w.] 11 styczeń 1997.

<sup>47</sup> *Ibidem*.

<sup>48</sup> Rzecznik prasowy klubu od 15 lutego 2000 r. do 15 maja 2001 r.

<sup>49</sup> Zob. *Sojusz Lewicy Demokratycznej. Klub Parlamentarny 1997-2001. Cztery lata w opozycji*. Warszawa 2001, s. 192-195.

rzządzających miał być bezsilnym, izolowanym obserwatorem. Inicjatywy jego były początkowo odrzucane. SLD krytycznie oceniało działania rządu i parlamentu. W wyniku podziałów w obozie rządzącym pod koniec kadencji KP SLD stał się najliczniejszym Klubem w Sejmie.

W wyborach samorządowych w 1998 r. SLD, działając na podstawie umowy koalicyjnej „Porozumienie wyborcze SLD, samorządy '98” – podpisanej przez 32 partnerów (bez PPS) – wystąpił pod hasłem: „Mądrze – Zdrowo – Bezpiecznie”. SLD uzyskał w wyborach do Sejmików Województw 3 750 tys. głosów, tj. ok. 32%, co było kolejnym przyrostem elektoratu o 4%, tj. o ponad 187 tys. głosów więcej wobec wyborów parlamentarnych w 1997 r. (Po 1998 r. SLD współrzędził w 171 powiatach i miał 70 starostów.) SLD skorzystał przede wszystkim z możliwości tkwiących w aktywnej i ofensywnej kampanii wyborczej, wykazującej błędy i ograniczenia koalicji rządowej. Uzyskał też w części premię wynikającą z opozycyjności oraz przebiegu dyskusji w sprawie podziału terytorialnego kraju.<sup>50</sup>

Dyskusja nad formułą SLD rozpoczęła się w szeregach SdRP niemal

w chwili powołania Sojuszu. J. Wiatr wskazywał, że należy stworzyć wyraziste mechanizmy decyzyjne w ramach SLD. Istnienie oddzielnego Komitetu Wyborczego i Klubu Parlamentarnego powodowało bowiem, iż nie wiadomo było, kto rzeczywiście kierował SLD. Optował także za uszczupleniem roli związków zawodowych w ramach Sojuszu. Uważał, że działacze związkowi o ambicjach politycznych powinni kandydować do Sejmu z list SLD, ale jako osoby, a nie przedstawiciele związków.<sup>51</sup> W połowie 1996 r. M. Borowski wysunął projekt przekształcenia SdRP w SLD: „Jeden program – jeden klub – jedna polityka”. Wszystkie ugrupowania wchodzące w skład bloku wyborczego SLD musiałyby w wyborach podporządkować się jednemu programowi, po wyborach wszyscy posłowie wybrani z list SLD mieliby skupić się w jednym klubie, który by prowadził wspólną politykę. Ta koncepcja sprostawała się do utrzymania sojuszu, ale w innej formule. Ograniczeniu miałyby ulec wpływy OPZZ, a SdRP odgrywać by miała decydującą rolę w ustalaniu list wyborczych.<sup>52</sup> Z kolei, J. Oleksy stwierdził, że: „SLD jako komitet wyborczy powoływany tylko na czas wy-

<sup>50</sup> Zob. G. Rydlowski: *Scena polityczna w Polsce po wyborach samorządowych 1998 r. „Myśl socjaldemokratyczna”* 1999, nr 1, s. 29.

<sup>51</sup> Zob. J. Wiatr: *Co nam zostało z tych lat? Szkice i polemiki*. Toruń 1995, s. 107.

<sup>52</sup> Zob. przemówienie Marka Borowskiego w: *Seminarium Aktywu Kierowniczego SdRP. Mierki '96*. Warszawa 1996, s. 38-39.



borów nie jest formułą skuteczną i nie będzie nią w przyszłości. Ograniczając dalszy napływ nowych podmiotów do SLD, SdRP musi przestać «wstydzić» się, że jest partią polityczną i socjaldemokracją. Trzeba uczciwie powiedzieć, że trzonem Sojuszu jest SdRP i doskonale wiemy, ile zadań spada w kolejnych kampaniach na barki naszej partii”.<sup>53</sup> Zapowiedział powrót do dyskusji nad formułą SLD po wyborach. W owym czasie były brane pod uwagę dwa rozwiązania: pierwsze to usamodzielnienie SdRP i pójście do wyborów oddzielnie, co spotkałoby się ze sprzeciwem związków zawodowych, drugie, to powołanie nowego ugrupowania politycznego, na nowych zasadach, ale pod starą nazwą SLD.

Po wyborach w 1997 r., po których SLD przeszedł do opozycji parlamentarnej, w szeregach SdRP przybrała na sile dyskusja o zmianie formuły SLD. Narastało przekonanie, że formuła komitetu wyborczego wyczerpała się. SLD nie był jednolitą strukturą. W dotychczasowej formule SLD rodziły się tendencje do autonomizacji poszczególnych jej podmiotów, a to z kolei wpływało na osłabienie całego bloku. Nie było też oczywiste, kto ponosi odpowiedzialność za program wyborczy i efekty sprawowanej władzy. Niepoko-

jącym zjawiskiem dla wielu polityków było też istnienie „dwuwładzy” w lewicy. Z jednej strony – SLD, z drugiej – SdRP, a próba likwidacji tej dychotomii przez połączenie stanowisk przewodniczącego SdRP i SLD (L. Miller) okazała się niewystarczająca. Ponadto art.100 nowej Konstytucji RP precyzował, że kandydatów na posłów i senatorów mogą zgłaszać partie polityczne oraz wyborcy. Nie była wówczas dostatecznie jasna możliwość tworzenia koalicji partii, a taką koalicję już w jakimś sensie tworzyła SLD. Kwestię tę miała rozstrzygnąć nowa ordynacja wyborcza.<sup>54</sup>

Na dodatek SdRP przestawała się rozwijać, zahamowany został rozwój nowych kół w terenie, a przyływ nowych członków był minimalny (SdRP zatrzymała się na poziomie ok. 60 tys. członków). Ponadto struktura delegatów na kolejne kongresy i konwencje dawała do myślenia wielu działaczom. Mało kobiet, młodzi tracili na znaczeniu, a średnia wieku delegatów zwiększała się (na II Kongresie w 1993 r. – średnia 41 lat, na III w 1997 r. – 43, na IV w 1999 r. – 45).

III Kongres SdRP uzupełnił statut o art. 39 mówiący o możliwości rozwiązania partii lub jej połączenia z inną (innymi), ustanawiając likwidatora.

<sup>53</sup> *Seminarium Aktywu Kierowniczego SdRP. Mierki'96*. Warszawa 1996, s. 96.

<sup>54</sup> Ordynacja wyborcza została uchwalona w 2001 r.

Otworzyła się droga do transformacji SLD. Do wyborów samorządowych w 1998 r. Sojusz przystąpił jeszcze jako koalicja. Wszystkie zmiany miały się dokonać w 1999 r., w którym nie odbywały się żadne wybory do organów przedstawicielskich.

W dniu 15 kwietnia 1999 r. w Warszawie 29 sygnatariuszy (w tym 27 przedstawicieli partii i ugrupowań tworzących koalicję SLD) podpisało deklarację założycielską nowej partii o nazwie SLD. Z dotychczasowych sygnatariuszy SLD akcesu do nowej partii nie zgłosili: PPS; Ruch Ludzi Pracy; Krajowe Przedstawicielstwo Emerytów, Rencistów i Inwalidów; Stowarzyszenie Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę oraz Towarzystwo Przyjaciół Nauk Społecznych. Liderzy OPZZ, drugiego po SdRP filaru „starego” SLD, pozostawili możliwość indywidualnego wstąpienia do partii, wychodząc z założenia, że przynależność taka nie koliduje z przynależnością do związku zawodowego. Na spotkaniu założycielskim przyjęto deklarację programową i statut nowej partii oraz wybrano pełnomocników, których zadaniem miało być zebranie 1 000 podpisów koniecznych do rejestracji, zarejestrowanie nowego podmiotu politycznego oraz przygotowanie wyboru

tymczasowych władz, które będą zarządzały partią do jej pierwszego kongresu. Już po podpisaniu deklaracji przystąpiło do SLD Stowarzyszenie Polaków Poszkodowanych przez Trzecią Rzeszę.<sup>55</sup> Pełnomocnikami zostali: S. Janas, K. Piekarska i M. Tober. W dniu 26 kwietnia 1999 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, VII Wydział Cywilny i Rejestrowy wpisał pod numerem 87 do księgi ewidencji partii Sojusz Lewicy Demokratycznej. Decyzja uprawomocniła się z dniem 17 maja 1999 r.

Obradujący w dniu 16 czerwca 1999 r. IV Kongres SdRP podjął uchwałę rozwiązującą SdRP i ustanowił jej likwidatora. Kongres zwrócił się z apelem: „[...] do ludzi lewicy, do wszystkich, którym bliskie są ideały humanizmu, wolności, solidarności i sprawiedliwości społecznej – weźcie aktywny udział w tworzeniu nowej formacji polskiej lewicy. Współtwórcie jej oblicze polityczne i programowe. Współtwórcie Sojusz Lewicy Demokratycznej [...]”.<sup>56</sup>

Wkrótce też, 1 lipca, zebrała się Tymczasowa Rada Krajowa SLD, licząca 202 członków. W myśl statutu tworzyli ją: członkowie – założyciele SLD i parlamentarzyści SLD, którzy złożyli deklarację o przystąpieniu do nowej partii w terminie 30 dni od daty upra-

<sup>55</sup> Zob. W. Gładkiewicz: *Sojusz Lewicy Demokratycznej. W: Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej*. Red. K. Paszkiewicz z..., s. 112.

<sup>56</sup> *Apel do Ludzi Lewicy*. W: *Dekada SdRP 1990-1999...*, s. 27.

womocnienia się decyzji sądu o wpisaniu partii politycznej SLD do ewidencji.<sup>57</sup> Do tego dnia deklarację taką złożyło 182 parlamentarzystów, w tym 25 senatorów. TRK wybrała tymczasowe władze: przewodniczącym partii został L. Miller, wiceprzewodniczącym – S. Janas, a sekretarzem generalnym – K. Janik (cała trójka nie miała kontrkandydatów). TKR wybrała też dwudziestoczteroosobowy Zarząd Krajowy.

TKR przyjęła uchwały m.in. w sprawie: trybu przyjmowania członków do partii, składek członkowskich, powołania pełnomocników wojewódzkich i powiatowych oraz powołania koordynatorów wojewódzkich SLD. W myśl przyjętych uchwał członkiem SLD mógł zostać każdy obywatel RP, który złożył deklarację przynależności do partii na ręce jednego z pełnomocników powiatowych ds. budowy struktur partii. Nabycie członkostwa następowało po wpłaceniu wpisowego (10 zł i 5 zł dla emerytów, uczniów, studentów i bezrobotnych) oraz akceptacji deklaracji na zebraniu ogólnym pełnomocników powiatowych. Deklaracja kandydata mogła zostać zakwestionowana przez pełnomocnika powiatowego. Od tej decyzji służyło odwołanie. Po przyjęciu pięciu członków powoływano koło, które przejmowało uprawnienia do dalszego przyjmowania członków. Potwierdzeniem przynależności do SLD była legi-

tymacja członkowska. Dla parlamentarzystów i działaczy samorządowych ustalono składkę w wysokości 7% uposażenia brutto z tytułu pełnionego mandatu parlamentarzysty lub funkcji w organach samorządu terytorialnego oraz z tytułu pobieranych diet.

TRK powołała pełnomocników wojewódzkich SLD ds. budowy struktur partii w województwach. Pełnomocnikami zostali członkowie – założyciele SLD, zamieszkali w danym województwie, posłowie i senatorowie SLD wybrani w województwie oraz radni wojewódzcy SLD, którzy do 8 lipca złożyli deklarację wstąpienia na ręce koordynatorów wojewódzkich. Składy pełnomocników poszerzyć mogła TRK. Podstawowym zadaniem pełnomocników był nadzór nad tworzeniem partii w powiatach, a także zwołanie pierwszych zjazdów powiatowych. TRK powołała imiennie po trzech koordynatorów wojewódzkich i jednym sekretarzu zespołów wojewódzkich dla każdego z 16 województw. Powołano także pełnomocników powiatowych SLD, którymi byli radni powiatowi SLD, którzy do 8 lipca złożyli deklarację oraz inne osoby w liczbie nie przekraczającej połowy składu radnych. Pełnomocnicy powiatowi powoływali ze swego grona koordynatora powiatowego, ponadto odpowiadali za przyjmowanie członków do partii, powoływali koła oraz

<sup>57</sup> Zob. *Statut SLD*. Warszawa 1999, art. 54, s. 32.

organizacje gminne i zwoływali ich pierwszy zjazd.

W celu przygotowania Kongresu powołano Komisję Statutową, Organizacyjną i Programową. Przyjęto też kalendarz działań przedkongresowych kampanii programowo-wyborczej. Do 30 września miały się odbyć zebrania kół, do 31 października zjazdy gminne, do 30 listopada zjazdy powiatowe i do 12 grudnia zjazdy wojewódzkie. Podstawowymi celami kampanii były: wybór statutowych władz ogniw i instancji partyjnych oraz przyjęcie dokumentów konstytuujących ideowo i politycznie partię. Każdy zjazd gminny, powiatowy i wojewódzki obligatoryjnie miał przyjąć dwa dokumenty: plan działania na rzecz rozwoju organizacyjnego i rozszerzania wpływów SLD oraz program rozwoju gminy (miasta, powiatu, regionu) wraz z planem rozwiązywania podstawowych problemów społecznych.

Obradujący w dniach 18-19 grudnia 1999 r. I Kongres SLD wybrał L. Millera na przewodniczącego, a K. Janika na sekretarza generalnego. Wiceprzewodniczącymi SLD zostali wybrani: K. Łybacka, M. Borowski, A. Celiński, S. Janas i J. Szmajdziński. Spośród 752 delegatów wybrano Radę Krajową SLD, Krajową Komisję Rewizyjną i Krajowy Sąd Partyjny. Kongres przyjął deklarację ideową „Nasze Tradycje i Wartości” oraz Manifest Programowy Sojuszu Lewicy Demokratycznej „Nowy wiek, nowy SLD, Socjaldemokratyczny program dla Polski”. Kongres przyjął także uchwały w sprawie Karty Za-

sad Etycznych oraz Wyrównywania Szans Kobiet. Wystosowano list do europejskich partii socjalistycznych i socjaldemokratycznych. W dniu 22 stycznia 2000 r. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Krajowej SLD, na którym wybrano Zarząd Krajowy SLD liczący 40 członków oraz 13-osobowy Krajowy Komitet Wykonawczy, w tym zastępców sekretarza generalnego, którymi zostali: A. Jakubowska, E. Kucze-  
ra (skarbnik), L. Nikolski oraz rzecznik prasowego, którym został M. Tober. Powołano 40 zespołów programowych. W ten sposób zakończył się pierwszy etap budowy partii.

Wraz z przekształceniem wyborczego bloku SLD w jednolitą pod względem organizacyjnym partię polityczną, nie nastąpiła pełna konsolidacja wszystkich ugrupowań wchodzących w jego skład. Nadal można było dostrzec odrębne identyfikacje programowe i personalne, wynikające z przynależności do organizacji współtworzących do 1999 r. KW SLD. Przekształcenie było okazją do „spacyfikowania” niektórych nurtów i trendów oraz wykreowania nowych. Wzmocnieni wyszli działacze wywodzący się z najsilniejszego ugrupowania koalicji, jakim była SdRP, co znalazło wyraz w opiniach komentatorów o grupie tzw. baronów – Przewodniczących Rad Wojewódzkich SLD. Osłabieniu ulegli m.in. działacze związków zawodowych oraz tzw. frakcyjniści – młodzi, do 35 roku życia, członkowie partii, zrzeszeni uprzednio w wewnątrzpartyjnej strukturze, jaką była Frakcja Młodych SdRP.

Nowy statut nie przewidywał bowiem istnienia frakcji. W miejsce FM SdRP powstały dwa rywalizujące ze sobą stowarzyszenia: Sojusz Młodych Lewicy i Stowarzyszenie Młodej Lewicy Demokratycznej.

Powołanie organów statutowych partii SLD, utworzenie szerokiego bloku poparcia dla Aleksandra Kwaśniewskiego w zwycięskich dla niego wy-

borach prezydenckich, zawarcie koalicji wyborczej z Unią Pracy oraz porozumień z innymi ugrupowaniami o proveniencji lewicowej na wybory parlamentarne w 2001 r. i wybory samorządowe w 2002 r. pozwala symbolicznie przyjąć, że wraz z tymi wydarzeniami rozpoczął się drugi etap kształtowania nurtu socjaldemokratycznego.

Przemysław Woliński

### ***Transformation of the Democratic Left Alliance – from a coalition to a political party***

The subject of this paper is transformation of the Democratic Left Alliance from an election organism focusing a wide range of post-communistic groups into an organizationally uniform political party. The election coalition could start to exist as a result of transformations in the political system of the state after the breakthrough in 1989 when the political life was submitted to pluralisation.

The paper presents the main actors of the election coalition of the Democratic Left Alliance: the parties and political and social groups with a special dominant role of the Social Democratic Party of Poland, and the relations between them. Besides, it presents the development of the coalition and its election and parliamentary activities. There are also presented the ideas of a new political formation with the process of its foundation.

The decade of the nineties is characteristic for foundation, development and transformation of the Democratic Left Alliance as well as for working out a partnership with a left party of a different origin, i.e. the Union of Labour, which enables us to define these years as a stage of the Social Democratic Camp formation in the Republic of Poland. It was the stage of bringing closer together and uniting different subjects of the left within its main stream focused around the Social Democratic Party of Poland, and then its internal institutionalization. Preservation of a wide formula of the Left consolidation still made its ideological-policy identification difficult, which is, as it can be predicted, a challenge for the new decade.